

Chińskie podróbki Su-27SK

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 17 lutego 2009

Przedstawiciele Rosji po raz pierwszy przyznali oficjalnie, że Chiny stworzyły bezprawnie kopie samolotów wielozadaniowych Su-27SK. Spowodowało to przerwanie realizacji kontraktu z 1995, dotyczącego produkcji licencyjnej tych maszyn. Obie strony chcą jednak rozwiązać problem.

Rosjanie zareagowali ostro na chińskiego J-11B nie tylko z powodu prostej kradzieży wła

Informację przekazał Michaił Pogosjan, wiceprezes korporacji OAK, grupującej niemal wszystkich rosyjskich producentów lotniczych, w trakcie konferencji prasowej na targach Aero India.

Przypomnijmy, że w 1995 Chiny i Rosja zawarły umowę o produkcji licencyjnej 200 egz. samolotów Su-27SK, nazwanych J-11, za 2,5 mld USD. Rosyjskie media doniosły jednak, że w 2004, Suchoj zerwał umowę, po wyprodukowaniu w zakładach w Szenjang 95 samolotów. Powodem było powstanie wersji J-11B, która miała być wyposażona m.in. w rodzimy silnik WS-10A, radar, cyfrową awionikę, doposażona w chińskie pociski rakietowe i z płatowcem, w którym na większą skalę zastosowano kompozyty.

Władze w Pekinie potwierdziły ten fakt ostatecznie w 2007. Twierdzono wówczas, że Chiny przebroiły w wersję B cały pułk, lub przynajmniej 2 eskadry. Z ostatniej wypowiedzi wiceprezesa Pogosjana wynika jednak, że w zakładach w Szenjang powstało jedynie 6 prototypów, które i tak zostały wyposażone w bardziej sprawne, rosyjskie silniki.

Cały sprawa w praktyce zamroziła realizację poważniejszych kontraktów zbrojeniowych na parę lat. Rosjanie uznali, że J-11B jest nieprawnie budowaną kopią Su-27SK, co godzi w prawa kompanii Suchoj. Chińczycy twierdzili, że tworzą rodzimą konstrukcję. Ostatecznie Pekin zgodził się na zakończenie własnego programu. Według Pogosjana, zapewnienie tego typu padło z ust członków delegacji chińskiej, w czasie ostatniej, grudniowej tury rozmów komisji dwustronnej ds. współpracy wojskowej i technicznej.

Według ekspertów, taka zmiana stanowiska wiąże się z chęcią zakupu przez Chiny kilkudziesięciu Su-33, pokładowej odmiany Su-27, przewidzianej dla nowego chińskiego lotniskowca (zobacz: [Oficjalnie o chińskim lotniskowcu](#)). Nie oznacza to jednak, że po zrealizowaniu kontraktu, ChRL ponownie nie wznowi prac nad własną odmianą Su-27.



Rosjanie zareagowali ostro na chińskiego J-11B nie tylko z powodu prostej kradzieży własności intelektualnej. Wizja zalewających międzynarodowy rynek tańszych odmian Su-27, nie jest całkowicie nierealna... / Zdjęcie: rupeenews.com

Informację przekazał Michaił Pogosjan, wiceprezes korporacji OAK, grupującej niemal wszystkich rosyjskich producentów lotniczych, w trakcie konferencji prasowej na targach Aero India.

Przypomnijmy, że w 1995 Chiny i Rosja zawarły umowę o produkcji licencyjnej 200 egz. samolotów Su-27SK, nazwanych J-11, za 2,5 mld USD. Rosyjskie media doniosły jednak, że w 2004, Suchoj zerwał umowę, po wyprodukowaniu w zakładach w Szenjang 95 samolotów. Powodem było powstanie wersji J-11B, która miała być wyposażona m.in. w rodzimy silnik WS-10A, radar, cyfrową awionikę, doposażona w chińskie pociski rakietowe i z płatowcem, w którym na większą skalę zastosowano kompozyty.

Władze w Pekinie potwierdziły ten fakt ostatecznie w 2007. Twierdzono wówczas, że Chiny przebroiły w wersję B cały pułk, lub przynajmniej 2 eskadry. Z ostatniej wypowiedzi wiceprezesa Pogosjana wynika jednak, że w zakładach w Szenjang powstało jedynie 6 prototypów, które i tak zostały wyposażone w bardziej sprawne, rosyjskie silniki.

Cały sprawa w praktyce zamroziła realizację poważniejszych kontraktów zbrojeniowych na parę lat. Rosjanie uznali, że J-11B jest nieprawnie budowaną kopią Su-27SK, co godzi w prawa kompanii Suchoj. Chińczycy twierdzili, że tworzą rodzimą konstrukcję. Ostatecznie Pekin zgodził się na zakończenie własnego programu. Według Pogosjana, zapewnienie tego typu padło z ust członków delegacji chińskiej, w czasie ostatniej, grudniowej tury rozmów komisji dwustronnej ds. współpracy wojskowej i technicznej.

Według ekspertów, taka zmiana stanowiska wiąże się z chęcią zakupu przez Chiny kilkudziesięciu Su-33, pokładowej odmiany Su-27, przewidzianej dla nowego chińskiego lotniskowca (zobacz: [Oficjalnie o chińskim lotniskowcu](#)). Nie oznacza to jednak, że po zrealizowaniu kontraktu, ChRL ponownie nie wznowi prac nad własną odmianą Su-27.

Powiązane wiadomości

[Chińskie podróbki Su-27SK \(2009-02-17\)](#)

[Oficjalnie o chińskim lotniskowcu \(2008-12-23\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o